

Sekretna moc
kadzidełek i okadzania

Annemarie Zobernig

Sekretna moc kadzidełek i okadzania

Oczyszczanie, harmonizowanie i wzmacnianie czystej
energii w sobie, domu i otoczeniu



REDAKCJA: Natalia Paszko
SKŁAD: Emilia Dajnowicz
PROJEKT OKŁADKI: Emilia Dajnowicz
TŁUMACZENIE: Monika Gadzina

Wydanie I
Białystok 2023
ISBN 978-83-8301-167-7

Tytuł oryginału: *Räuchern für die Seele. Kompakt-Ratgeber.
Energien reinigen, harmonisieren und stärken*

© Copyright Annemarie Zoernig

Wszystkie zdjęcia © Annemarie Zoernig z wyjątkiem s. 94, 98, 120, 121 (**podmienić**)

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2022
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpoczniesz jakikolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywny skutek dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

SPIIS TREŚCI

Przedmowa	9
Pachnie życiem	10
Natura: plac zabaw duszy	10
Jak feniks z popiołów	11
Kadzenie dla duszy	13



Kadzenie – błogosławieństwo dla ludzi, zwierząt i przestrzeni

Historia kadzenia	16
Prehistoryczne czasy ludzkości: ogień i płomień	16
Paleolit: przetrwanie dzięki nosowi	16
Neolit: rzeczy widzialne i niewidzialne	16
Celtowie i Germanie: rytm życia	18
Zaawansowane cywilizacje: budowniczo- wie świątyń dla bogów	19
Kultura Wschodu: ścieżka zapachu	21
Zagrożone kultury na Zachodzie i Wschodzie	21
Starożytność: zapachy uskrzydla- ją umysł	23
Średniowiecze: kościół, zaraza i ogród klasztorny	24
Czasy współczesne: między tradycją a ezoteryką	25



Wąchanie – ciekawostki z badań	27
Jak zapachy pasują do nosa	27
Badanie zmysłu węchu – z kawałkiem szarlotki	28
Wąchanie przywołuje wspomnienia	30
Metoda kadzenia indygo	32
Podstawowy kurs pracy energetycznej	33
Siły rozruchowe – kadzenie podczas wzlotów i upadków w życiu	34
Żywioty – podstawowe elementy składowe życia	36
Samodzielne wykonanie: wytwarzanie własnego kadzidła	42
Czego potrzebujesz do mieszania	42
Twoja mieszanka do kadzenia	42
Trzy mieszanki na początek	45
Samodzielne zbieranie – przeżycie	47
Właściwe kadzenie – wiele ścieżek prowadzi do zapachu	48
Pachnące gatunki drewna – pierwotnie naturalne	48
Kadzidła w formie krasnali dla twoich największych pragnień	50
Kadzidelka – bramy świątynne i czasomierze	51
Kępki ziół – czysta tradycja i natura	52
Kadzielnice – uwalnianie ducha rośliny	53
Właściwe kadzenie na węglu	54



Właściwe i uważne kadzenie 58

Właściwe kadzenie dla człowieka – dla siebie! 58

Właściwe kadzenie w pomieszczeniach 61

Właściwe kadzenie dla zwierząt 63

Rytuały dla większej harmonii 66

Uroczystości i święta 66

Właściwy moment 72

Twoja uzdrawiająca i święta przestrzeń 73

Przebieg rytuału 77



Rośliny jako towarzysze duszy

Skrzynia skarbów pełna kadzideł ziołowych 82

Co zdradza opis rośliny 83

Rodzime rośliny z lasu, łąki i ogrodu 84

Moc drzew 97

Aromatyczne produkty z szafki kuchennej 110

Żywice z całego świata 123

W rozkwicie 139

Najważniejsze pytania w skrócie 152

Załącznik 157

Bibliografia 157

Ciekawe strony internetowe i źródła
zaopatrzenia 157

Rejestr roślin i żywic 158

PRZEDMOWA

Droga duszo kochająca zapach,

od ponad dwudziestu lat rozpalam, podsycam i podtrzymuję ogień dla kadzenia. To moja gorąca pasja, zawód i powołanie. Do tej pory przekazywałam swoje doświadczenia w sposób tradycyjny dla kadzenia: werbalnie i „przez nos” na moich seminariach zapachowo-dźwiękowych. Nowością jest włączenie ich do książki – niestety kartki nie pachną. Mam nadzieję, że mimo to przeskoczy na Ciebie iskra entuzjazmu! Pozwól się zainspirować i odprężyć umysł. Nie ma znaczenia, czy jesteś nowicjuszem w świecie kadzenia, czy masz już duże doświadczenie: ponad sześćdziesiąt roślin mówi, co może dla Ciebie zrobić podczas kadzenia. „Energetyczna praca kadzenia” jest wyjaśniona w sposób prosty i zrozumiały w metodzie indygo. Przy ogniu i podczas kadzenia ludzie poznają się, nawiązują lub odnawiają przyjaźnie: z naturą, z innymi ludźmi i z samym sobą. Dlatego zwracam się do Ciebie ostrożnie na Ty.

Życzę Ci dużo radości z kadzenia dla Twojej duszy i wielu pachnących przeżyć!

Serdeczne pozdrowienia,
Annemarie

PACHNIE ŻYCIEM

Słońce mruga do pokoju i łaskocze moje wewnętrzne dziecko w nos. Szybko się ubieram i boso wybiegam z domu. Na wąskiej ścieżce między drzewami głęboko wdycham korzenny zapach leśnego poszycia. Każdy krok to wyskok w powietrze i skacząc przez nasyp, ląduję na miękkim piasku i świeżym oddechu rzeki. Pachnie życiem!

Natura: plac zabaw duszy

Łąka i las, rzeka i góry były moim przedszkolem. Na polach, w gospodarstwach i sadach mojej rodzinnej wsi Strettweg oraz w ogrodzie warzywnym mojej mamy nauczyłam się, że życie polega na sianiu i zbieraniu. Po prostu będąc tam i pomagając. Zapach sto-doły był dla mnie tak samo domem jak zapach świeżo zebranych jabłek czy suszącego się na słońcu siana. Z ojcem przemierzałam lasy i poznawałam najważniejsze rośliny oraz ich właściwości użytkowe. Nigdy nie wróciliśmy do domu z pustymi rękami. Nasze skarby zamienialiśmy w pyszne dania: do sałatki dodawaliśmy mniszka lekarskiego i rukwi wodnej, wekowaliśmy maliny i jagody, orzechy laskowe i grzyby suszyliśmy na zimę. Ręcznie wiązane bukiety ziół na Wielkanoc i noc świętojańską, rzeźbienie gwizdka z wierzby czy wykadzanie na Boże Narodzenie pozwalają, by mój rok płynął w rytmie natury. Obchodząc doroczne święta, ojciec nauczył mnie związku między roślinami, starożytnymi zwyczajami naszych przodków i tradycjami świąt chrześcijańskich. Dla naszej szóstki dzieci leczenie drobnych dolegliwości naturalnymi środkami było również częścią codziennego życia: sznaps z arniki

i maść z nagietka na stłuczone kolana, słodki miód z podbiału na ból gardła i herbata z kwiatów lipy pomagająca wypocić się w razie gorączki. Nie można też zapomnieć o bukacie polnych kwiatów, który, kwitnąc kolorowo, prosił o wybaczenie za drobne przewinienia lub po prostu mówił: dziękuję, mamu, Kocham cię!

Jak feniks z popiołów

Wraz z wiekiem ta bliskość z naturą początkowo zeszła na dalszy plan. Próbowałam dowiedzieć się, kim jestem i gdzie jest moje miejsce – dopóki tuż przed trzydziestką nie sięgnęłam dna: rozwódka, niezadowolona z pracy, po wielu przeprowadzkach. Na pewnym seminarium bębnowym i rozwoju samoświadomości paliliśmy również kadzidła i było tam to kadzidło zwane „Aniołem Stróżem”. To było ponowne spotkanie ze starym przyjacielem – zapachem z dzieciństwa i uczuciem bycia w domu! Niedługo potem poznałam twórcę tego skarbu, Egona Pobudę, i spędziłam kilka następnych lat, ucząc się od podstaw rzemiosła kadzielniczego.

Zaczęłam odkrywać się w nim całkowicie na nowo. Kadzenie jest moją pracą i powołaniem od 1998 roku. Każdego dnia jestem zdumiona, jak do głębi porusza to ludzi i ich przestrzenie życiowe. Podczas badania kadzenia w dawnych rytuałach, podczas eksploracji świata roślin, poprzez profesjonalną pracę nad kadzeniem w zespole z kolegami Egonem i Reginą, podczas wymiany informacji z przedstawicielami innych profesji – z lekarzami czy terapeutami – oraz w trakcie kadzenia dla ludzi, zwierząt i pomieszczeń pojawiły się różne metody. Każda z tych technik kadzenia ma swoje uzasadnienie – ważne jest nie ocenianie czy osądzanie, ale docenienie indywidualności każdej metody i odnalezienie tego, co wspólne – tego, co je łączy.

Uwaga

Napisałam tę książkę zgodnie z moją najlepszą wiedzą i przekonaniem, opierając się na moim wieloletnim doświadczeniu. Niemniej jednak kadzenia, zgodnie z dzisiejszą definicją, nie należy nazywać metodą leczniczą. W żaden sposób nie zastępuje ono leczenia przez kompetentnych lekarzy lub profesjonalnych terapeutów, ani dla ludzi, ani dla zwierząt! Kadzenie może pachnąco przyczynić się do dobrego samopoczucia i towarzyszyć od wewnątrz procesom psychicznym związanym z leczeniem.




Kadzenie dla duszy

Ta książka została stworzona po to, abyś mógł odkryć właściwą dla siebie ścieżkę. Podążaj za głosem serca – i zawsze za odczuciem nosa!

Dusza jest wieczna, to czysta miłość, iskra boskiej mocy. TY JESTEŚ DUSZĄ! Aby móc żyć i uczyć się na tym świecie, dusza potrzebuje różnych wibrujących „powłok”, takich jak ciało, uczucia i umysł. Każde miejsce, każde pomieszczenie także wibruje na różnych poziomach i tym samym wpływa na nas. Kadzenie dla duszy oznacza uwalnianie, harmonizowanie i regenerację energii w tych powłokach i na tych płaszczyznach. W ten sposób kadzenie może być pokarmem dla duszy!



A photograph of a lizard on a gravel surface. A red chili pepper is visible in the upper left, and a red plate is partially visible on the left side. The lizard is in the upper center, facing left.

Kadzenie – błogosławieństwo dla ludzi, zwierząt i przestrzeni



Siła roślin, delikatne zapachy natury mogą okazać się dobre dla ludzi i zwierząt oraz wprowadzić harmonię do pomieszczeń. Z fizycznie odczuwalnym efektem i inspirującymi impulsami dla duszy.

HISTORIA KADZENIA

Podjmy wspólnie trop zapachu kadzenia: od początków przy paleniskach w najdawniejszych czasach aż po nasze przestrzenie mieszkalne i robocze. Na początku był ogień – a zaraz potem jego zapach. Kadzenie towarzyszy historii ludzkości od samego początku. Jest zadomowione na całym świecie i – jak cenna, pachnąca skrzynia skarbów – wypełniona wiedzą ludów o ich roślinach oraz ich skuteczności i mocy leczniczej, ich historii i tradycjach, ich duchowości i ich rozumieniu sensu życia. Najgłębsze tajemnice ludu były przekazywane przy ogniu na długo przed pisemną dokumentacją: żywo, z barwnymi opowieściami, poruszając wszystkie zmysły, aż wszyscy rozdziawiali usta w zdumieniu. To było uczenie się przez doświadczenie.

Prehistoryczne czasy ludzkości: ogień i płomień

Przez miliony lat wszystkie żywe istoty podlegały tylko rytmowi dnia i nocy, upału i zimna, pór roku. Około 1,5 do 1 miliona lat temu Homo erectus zaczął wykorzystywać naturalnie powstały ogień, aby przetrwać. Ale dopiero około 400 000 lat temu ludzie nauczyli się samodzielnie go rozniecać. Ogień dawał ciepło i bezpieczeństwo, ochronę przed dzikimi zwierzętami i lepiej strawną żywność – tym samym zapewniając przeżycie.

Paleolit: przetrwanie dzięki nosowi

Wrażliwe nosy ludzi pierwotnych ostrzegały przed zmianami pogody, dzikimi zwierzętami czy niestrawną żywnością – do dziś zmysł

Odkryj ogień w sobie

Od czasu do czasu rozpalaj ogień w bezpiecznym miejscu. Codzienne zmartwienia mogą zblednąć w tańczących płomieniach kominka; ciesz się romantycznym posiłkiem przy blasku świec lub kojącą medytacją; stwórz przestrzeń na przerwę dzięki rytuałowi kadzenia lub poczuj pierwotną moc natury przy ognisku. Odkryj w ten sposób ogień w sobie i ciesz się zapachem różnych gałązek i drewna, które wrzucasz do ognia. On odmienia, odżywia i rozgrzewa. On prowadzi cię do twojej najgłębszej istoty – do ognia twojej duszy.

węchu służy jako zmysł ostrzegawczy. Każdą roślinę trzeba było przetestować pod kątem jadalności, a przy tym odkryto również aromatyczne drewno, żywice, korzenie i zioła. Zapach roślin był wdychany, zapamiętywany i, jak wszystkie zapachy, wiązany z naszym archetypowym światem obrazów i uczuć. Ludzie znali zapach swojej jaskini – a teraz sami mogli go kształtować i zmieniać. Badania paleontologiczne pokazują, że w okresie neandertalskim, między 90 000 a 35 000 p.n.e., rytuały kadzenia były już znane.

Neolit: rzeczy widzialne i niewidzialne

Umiejętności ludzi w walce o przetrwanie rosły. Podtrzymywali ogień, opracowywali narzędzia, ubrania ze skór zwierzęcych i gromadzili wiedzę na temat wykorzystania roślin. Nasi przodkowie powoli

Bezpieczny dom

Podczas kadzenia spróbuj odtworzyć zapach z mieszkań wczesnych ludzi: ochronnego drewna jałowca, orzeźwiającej żywicy jodłowej, wzmacniającej kory sosnowej czy dodających odwagi igieł modrzewiowych. A gdy następnym razem wejdiesz do domu, zadaj sobie pytanie: jak odbierasz „zapach swojej jaskini”? Jak pachnie twój dom?

przechodzili do osiadłego trybu życia. Podobnie jak w przypadku wyrafinowanego przygotowywania potraw, kadzenie odchodziło od pojedynczych substancji w kierunku balsamicznych mieszanek zapachowych. Za pomocą rytuałów i zapachów ludzie czcili związek między widzialną naturą a niewidzialnymi światami bogów. Z około 7200 roku p.n.e. pochodzą znaleziska „kadzonych ciast” z rejonu dzisiejszej Danii i Szwecji. Szamani wprawiali się w trans i wizjonerskie stany przy wykorzystaniu roślin halucynogennych i psychoaktywnych, takich jak mandragora, lulek czy bielun.

Celtowie i Germanie: rytm życia

Pierwsi mieszkańcy Europy Północnej obserwowali bieg słońca i księżycy na zewnętrznych kamieniach i sanktuariach skalnych, jako pierwsi utworzyli kamienne kręgi kalendarzowe, rzędy dolmenów oraz miejsca kultu i ofiary – wszędzie unosił się dym. Rośliny nie były postrzegane jako zwykłe nośniki substancji czynnych, ale

uważano je za istoty z duszą o uzdrawiających i świętych mocach. Wszystko w naturze było ożywiane przez żywiołaki: drzewa i kwiaty elfów i gnomów, kamienie i góry krasnoludów i olbrzymów, wody rusalek i wodników, powietrze sylfów, ogień smoków i salamander. Druidzi byli starożytnymi mędrkami, którym zawdzięczamy nasze tradycyjne święta ku czci Słońca, Księżycy i Ziemi. Jemiola i dąb uważane były za rośliny święte, ale popularne były także korzeń omanu, bylica i ziele dziurawca.

Zaawansowane cywilizacje: budowniczości świątyń dla bogów

Czy to może nawet balsamiczny zapach świętego drewna i żywicy otworzył ludzki umysł na pisanie, budowę miast, politykę, handel, sztukę, naukę, kulturę i religię? Największe świątynie ludzkości budowano od około 4000 r. p.n.e. tam, skąd pochodzą najcenniejsze substancje zapachowe na świecie. Substancje wykorzystywane przez zaawansowane cywilizacje jako kadzidła były

Podróż do siebie samego


Każde kadzenie otwiera bramy do wewnętrznych przeżyć. Nie ma potrzeby rozrywać ich roślinami halucynogennymi. Przy każdym kadzeniu zamknij oczy, skup swoją uwagę na punkcie między brwiami (tam znajduje się trzecie oko) i wyobraź sobie otwieranie się drzwi i początek twojej podróży do wnętrza!


Wykorzystaj moc drzew


Usiądź pod dębem lub pod drzewem z jemiolą. Zapal kadzidło z wysuszonej kory dębu lub liści jemioly i zanurz się w świecie druidów. Być może spotkasz jednego z żywiołaków ukrytych w poskręcany korzeniu, w przepływających chmurach lub w falach potoku.


zwykle przetwarzane w drogocenne mikstury, takie jak egipskie Kifi, i ofiarowywane bogom w dużych ilościach. Cenne mikstury służyły do oświecania kapłanów i faraonów – potężne żywice, które utrzymywały ludzi w zdrowiu, uspokajały i wzmacniały. Olibanum to zbiorcze określenie żywic tropikalnych i subtropikalnych roślin osoczynowatych (*Burseraceae*). Lepki sok był i jest otrzymywany przez nacinanie drogocennych drzew. Znany nam zapach kadzidla dostarcza krzew kadzidłowca (*Boswellia sacra*) z jałowych regionów Afryki, Arabii i Indii

Oto niektóre z najbardziej znanych substancji wykorzystywanych przez budowniczych świątyń jako kadzidla:

 **Egipt – świat faraonów:** olibanum, mirra, opoponaks

 **Mezopotamia – zatopiony Ogród Edenu:** cedr, czystek, galbanum

 **Arabia – magia Orientu:** olibanum, mirra, róża, styraks

 **Indie – raj przypraw:** drzewo sandałowe, damara, cynamon, goździk

 **Ameryka Południowa – Inkowie, Majowie**

i Aztekowie: kopal, Palo Santo, fasola tonka, eukaliptus


Zbuduj sobie świątynię

Wybierz zapach od budowniczych świątyni kultury, która szczególnie cię przyciąga. Pal to kadzidło w ciszy podczas modlitwy lub medytacji. Ciesz się świętym, uzdrawiającym czasem i zamień krzesło, piękny zakątek, miejsce medytacji w swoim domu w swoją osobistą świątynię.



Kultura Wschodu: droga zapachu

Położona daleko na wschodzie Japonia przez długi czas pozostawała dla nas nieodkryta, a tym samym również jej tradycja kadzenia. Kadzenie przybyło do Japonii z Chin dopiero około połowy VI wieku, a japoński buddyzm zen rozwinął prawdopodobnie najbardziej szczegółowy i najdoskonalszy sposób kadzenia: sztukę tak zwaną „Kōdō” („droga zapachu”), w której poprzez zmysł węchu zatapiasz się świadomie i poprzez medytację w tym, co tu i teraz.

 **Japońskie substancje wykorzystywane jako kadzidła:**
drzewo sandałowe, elemi, jaśmin

Zagrożone kultury na Zachodzie i Wschodzie


Wiele ludów kultywowało własne zwyczaje w kolorowych ceremoniach i starożytnych tradycjach kadzenia, na przykład rdzenni mieszkańcy Ameryki Północnej lub górskie plemiona Himalajów.

Zabawa z dymem

Poświęć czas na kreatywną grę zapachową w stylu japońskim: dodaj zapach kadzidła do grupy członków rodziny lub przyjaciół. Gracz rozpoczyna historię od bogatego w obrazy zdania, do którego inspiruje go zapach. Następny kontynuuje opowieść, i tak dalej, i tak dalej...

Rdzenni Amerykanie

Indianie Ameryki Północnej żyli (i żyją) w głębokiej uważności razem z naturą. Rozmawiają z duchami swoich przodków, zwierząt i roślin, są połączeni z Matką Ziemią i boskim duchem. Kadzenie jest ważną częścią ich tradycji i jest używane w ceremoniach pokojowych („fajka pokoju”), w poszukiwaniu wizji i podróżach do zwierząt mocy, w przygotowaniu do polowania lub walki, w oczyszczających ceremoniach szałasów potów i ceremoniach uzdrawiania oraz świętach celebracji życia.

 **Zapachy rdzennych Amerykanów:** biała szaławia (Smudge Sticks – wiązki kadzideł), jałowiec, bylica, tytoń


Tybet i Nepal

Przetrwanie na dachu świata działa tylko z największą wytrwałością, w spójności rodziny i w związku z nieurodzajną naturą. Wymaga pracowitych rąk, otwartego serca, humoru, życzliwości i głębokich rozmów z bogiem. Substancje wykorzystywane jako kadzidła, które są spalane w młynkach modlitewnych, przy punktach nawigacyjnych i na przejściach na „dachu świata”, dają, podobnie

Znajdź (i odwiedź) swoje zwierzę mocy

W miejscu pełnym mocy na łonie natury pal kadzidła w postaci wiązki Smudge Stick z szaławii lub bylicy. Zamknij oczy i otwórz swoje wnętrze na pojawienie się twojego zwierzęcia mocy. Może ono spotkać cię w wizji lub na zewnątrz. Małe lub duże – zwierzęta mocy oznaczają emocje, siłę napędową, mocne strony charakteru, które należy rozwijać, lub potencjał duchowy.

jak u nas stacje „Drogi Krzyżowej”, możliwość zatrzymania się w trudnym codziennym życiu i na trudnych ścieżkach w górach, odetchnięcia, poproszenia o ochronę i błogosławieństwo oraz pielęgnowania połączenia z boską mocą w modlitwie i medytacji.

 **Kadzidła himalajskie:** nard, żywica drzewa sal, korzeń galgantu, kadzidła sznurkowe z szaławią himalajską, ręcznie zwijane pałeczki kadzideł, bylica tybetańska „Ganden Khämpa”, jałowiec


Starożytność: zapachy uskrzydłają umysł


Bogate kraje śródziemnomorskie zostały pobłogosławione klimatem z leczniczymi ziołami pełnymi olejków eterycznych: wzmacniającym rozmarynem, smacznym oregano, orzeźwiającą szaławią i aromatycznym tymiankiem. Laur zdobił zwycięzców Rzymu,


Kadzidetka domowej roboty

Zrób własne kadzidetka z łądyg suszonej lawendy, szałwii, krwawnika lub dziurawca, które w przeciwnym razie są często wyrzucane po oderwaniu ziół.

a mirt zdołał włosy greckich panien młodych. Najcenniejszymi żywicami Orientu handlowano drogą morską. Mastyks, żywica drzewa pistacjowego, był spalany i doceniany w pielęgnacji zębów i kosmetyce. Psychologia zapachów została odkryta przez Minojczyków, Greków i Rzymian. Opary siarki w sanktuarium w Delfach służyły kapłankom w ich wyroczni i prorocत्वach. Poeci i myśliciele znajdowali inspirację w przyjemnych zapachach, a korzystający z życia Rzymianie upajali się nimi na wystawnych uroczystościach.

 **Zapachy Greków:** korzeń kosaćcowy, liście laurowe, kopalna żywica bursztynowa, żywica mastyksowa, szałwia, igły sosnowe i żywica sosnowa

 **Zapachy Minojczyków na Krecie:** czystek, kolendra, majeranek, rumianek

 **Zapachy Rzymian:** rumianek, oregano, lawenda

Średniowiecze:

kościół, zaraza i ogród klasztorny

Krucjaty sprowadziły żywice i aromatyczne rośliny z Ziemi Świętej do Europy Środkowej i Północnej. Szlachetne zapachy

Podróż bohatera

Spal rozdrobnione liście laurowe, aby poczuć się jak rzymski zwycięzca i przyjmij pozę. Pozwól, aby delikatny zapach lawendy oczyścił i rozjaśnił twój umysł lub wykąp się w zmysłowym zapachu żywicy czystka „Labdanum” i wyrusz w podróż wewnętrznego bohatera.

zarezerwowane były dla rodzin królewskich i duchowieństwa. Lud musiał zadowolić się miejscowymi żywicami świerka, jodły, sosny i jałowca, które – zmieszane z ziołami takimi jak bylica, dziurawiec, wiązówka, dziewanna czy korzeń omanu – były poświęcane w kościele i w ten sposób spalane jako kadzidło w domu i stajni.

Stara wiedza o roślinach została niemalże wypleniona podczas polowań na czarownice i musiała ustąpić miejsca nowej religii. Niemniej jednak w trakcie epidemii, takich jak dżuma lub cholera, ludzie szukali pomocy i ochrony w zapachu jałowca, waleriany, mięty pieprzowej, rumianku lub kamfory. Hildegarda z Bingen, Paracelsus, dr Samuel Hahnemann i ksiądz Kneipp towarzyszyli kadzeniu od średniowiecza do medycyny naszych czasów.

Czasy współczesne: między tradycją a ezoteryką

W naszej wiosce dom i stajnia były tradycyjnie wykadzane co roku na Boże Narodzenie przy użyciu mirry i kadzidła lub domowej roboty świec na zapalenia skóry z żywicy świerkowej, ziół i kwiatów

polnych. W Święto Trzech Króli kolędnicy przychodzili do domu z kadzidłami i pieśniami błogosławieństwa, a gdy zbliżała się burza, moja mama rzucała na palenisko suszone baze wierzbowe i gałązki bukszpanu ze stroika wielkanocnego.

Dzisiaj kadzić można wszędzie: w domu, aby dokonać pozytywnych zmian w rodzinach i związkach; w szkołach, aby wspierać nauczanie, uczenie się i wspólnotę; w domach opieki i szpitalach, aby dawać pomagającym i potrzebującym więcej siły; w biurach i firmach, aby lepiej radzić sobie w życiu zawodowym; w hotelach w celu wspomaganie dobrego samopoczucia gości; w gospodarstwie, w stajni, w gabinetach weterynaryjnych, domach seminaryjnych, kościołach i świątyniach oraz jako wsparcie w każdej sytuacji życiowej. Zawód mistrza kadzidła, który kiedyś istniał w starożytnym Egipcie, dziś powoli wraca do łask.

Niestety termin ezoteryka jest dziś bardzo kontrowersyjny, ale pamiętajmy, że nauki tajemne są prekursorami naszych współczesnych nauk. Oczywiście są tu i ówdzie „czarne owce”, dlatego szczególnie dla nas w przypadku kadzenia ważne jest stworzenie połączenia między tradycją, pracą nad energią ezoteryczną a współczesną nauką.

Wakacje dla duszy

Który kraj szczególnie cię pociąga? Użyj zapachów jego kadzideł jako przewodnika w podróży. Zainspiruj się przyprawami, potrawami, aromatami, kolorami i dźwiękami tego kraju.